

SALVADOR
L.dz.39/44
M.p.16.II.1944 r.

Wsk 4/5/44
"ESTEZET"

Wpływ dn. 2.3.1944
L. dz. 230/44
Przydział.....

230

NIEDYSKRECJE I WYCIEKANIE POUFNYCH INFORMACJI

nie wykonywane
Przedstawiając w załączeniu dwa odpisy:

a) pisma M.S.Z. Nr.761/42 z dnia 10 października 1942 roku do Poselstwa R.P. w Buenos Aires, i

b) pisma O.II. Sztabu Naczelnego Wodza L.dz. 7355/II Wyw/42 z dnia 3 października 1942, adresowanego do M.S.Z., -

melduję:

1. Obydwa wyżej wymienione pisma nadeszły do Poselstwa R.P. w Buenos Aires i "według kompetencji" zostały przekazane Konsulowi Generalnemu, MAZURKIEWICZOWI Romanowi, "do wiadomości".

2. Dr. CIECHANOW Roman, ówczesny agent Placówki SALVADOR, jest szwagrem Konsula Generalnego MAZURKIEWICZA Romana.

3. Konsul Generalny MAZURKIEWICZ R. zażądał obecnie od dra CIECHANOWA R. pisemnego oświadczenia, iż dr. CIECHANOW pośredniczył i wyrobił paszport dla ROSENTERA na moje polecenie i rozkaz, przyczem zapoznał dra CIECHANOWA z treścią pisma O.II.L.dz. 7355/II Wyw/42, które to pismo jest kopją mojego meldunku L.dz. 69/42 z dnia 10.VIII.1942 przedstawionego do ESTEZET.

4. Jak z powyższego wynika - Konsul Gen. MAZURKIEWICZ stara się obecnie "udowodnić wobec M.S.Z. robotę prowokacyjną O.II." i wykazać zarazem swoją niewinność.

5. Wyżej omówiona sprawa nabrała szczególnego rozgłosu w ostatnich tygodniach w Buenos Aires z tego powodu, iż:

a) ROSENTER zwrócił się do Konsula Generalnego MAZURKIEWICZA o przedłużenie wystawionego mu w r. 1942 paszportu Nr. 1156/24/42; Konsul MAZURKIEWICZ odmówił przedłużenia tego paszportu;

b) wobec tego ROSENTER zwrócił się do dra CIECHANOWA, który rzekomo miał zażądać "podwójnego wynagrodzenia" w stosunku do pobranego za wystawienie paszportu;

c) na skutek tego ROSENTER złożył na ręce Posła ARCISZEWSKIEGO zażalenie, oskarżając dra CIECHANOWA o wyrabianie paszportów za wynagrodzeniem. Odpis - załącznik Nr. 3.

6. Dodatkowo melduję:

a) wszystkie dane, dotyczące ROSENTERA a zawarte w meldunku moim L.dz. 69/42 z dnia 10.VIII.1942, zostały w 100% potwierdzone i nie podlegają żadnej wątpliwości;

b) dr.CIECHANOW wprowadził mnie świadomie w błąd, składając w swoim czasie niezgodny z prawdą meldunek, że nie starał się o wyro-

364

bienie paszportu dla ROSENTERA;

c) w rzeczywistości dr. CIECHANOW wyszukał i podstawiał dwóch fałszywych świadków, którzy fałszywie zeznali w Konsulacie R.P., że ROSENTER jest obywatelem polskim.

7. W Buenos Aires kursują legendy na temat wystawianych paszportów przy pomocy dra CIECHANOWA i podstawianych przez niego fałszywych świadków. Widziałem osobiście kilka takich paszportów, wystawionych tylko na podstawie protokółarnych "oświadczeń" nieznanych nikomu bliżej żydów. (zał. Nr. 4)

Reasumując, uważam iż przedostanie się do wiadomości publicznej meldunku Placówki "Salvador" w sprawie ROSENTERA za wysoce szkodliwe i niewskazane.

3 zał.


S t e f a n